

22.08.2018, 11:21 Berlin (Media/PAP)

Niemcy/ Szef MSZ wzywa do stworzenia systemu płatności niezależnego od USA

Europa musi stworzyć system płatności niezależny od Stanów Zjednoczonych, jeśli chce ocalić porozumienie nuklearne z Iranem - napisał szef niemieckiej dyplomacji Heiko Maas w komentarzu opublikowanym w środowym wydaniu dziennika "Handelsblatt".

"Biorąc pod uwagę okoliczności, jest strategicznie ważne mówić wyraźnie Waszyngtonowi: chcemy razem pracować. Ale nie pozwolimy na działanie ponad naszymi głowami" - ostrzegł Maas, odnosząc się do wycofania się USA z układu atomowego z Iranem i gróźb nałożenia sankcji na europejskie firmy działające w tym państwie.

"Dlatego niezbędne jest wzmocnienie europejskiej autonomii poprzez ustanowienie niezależnych od USA kanałów płatniczych oraz utworzenie europejskiego funduszu walutowego i niezależnego systemu SWIFT" - uważa szef niemieckiej dyplomacji.

"To, że polityczny Atlantyk stał się szerszy" nie jest spowodowane tylko polityką prezydenta USA Donalda Trumpa - ocenił niemiecki minister. Jego zdaniem USA i Europa płyną w przeciwnych kierunkach, a "nakładanie się wartości i interesów, które kształtowały nasze stosunki przez dwa pokolenia słabnie".

Maas przyznaje, że "od zakończenia II wojny światowej partnerstwo z USA przyniosło Niemcom unikalną fazę pokoju i bezpieczeństwa". "Patrzenie wstecz nie prowadzi do przyszłości" - zastrzegł jednak i dodał, że "najwyższy czas, byśmy ponownie ocenili nasze partnerstwo - nie po to, by zostawić je za nami, ale by go odnowić i chronić".

Według Maasa należy wzmocnić europejski filar NATO. "Nie dlatego, że Trump co chwila wyznacza nowe cele procentowe (na wydatki na obronność - PAP), ale dlatego, że nie możemy polegać na Waszyngtonie tak jak kiedyś" - wyjaśnia. Twierdzi, że Niemcy chcą "zrównoważonego partnerstwa" z USA, w którym "wniosą swą wagę tam, gdzie wycofają się USA".

Wezwał przy tym europejskich partnerów do wsparcia Niemiec. "Bardzo ważnym celem naszej zagranicznej polityki jest (...) stworzenie suwerennej i silnej Europy. Tylko w bliskiej współpracy z Francją oraz innymi europejskimi państwami równowaga z USA może się udać" - zauważa Maas. W jego ocenie "Europa polega na sile prawa, szacunku dla słabszych oraz doświadczeniu, że międzynarodowa współpraca nie jest grą o sumie zerowej".

Zawarta w lipcu 2015 roku umowa między USA, Rosją, Chinami, Francją, Wielką Brytanią i Niemcami a Iranem miała ograniczyć program nuklearny tego kraju w zamian za stopniowe znoszenie międzynarodowych sankcji gospodarczych.

Jednak w maju Trump wycofał swój kraj z układu i zarządził wprowadzenie zaostzonych sankcji wobec Teheranu. Na początku sierpnia weszła w życie pierwsza runda restrykcji. Kolejna seria przewidziana jest na początek listopada.

USA ostrzegły też inne kraje, by nie kontynuowały handlu z Iranem; przedsiębiorstwom dano 90-180 dni na wycofanie się z tego kraju. Z obawy przed amerykańskimi sankcjami duża liczba firm już ogłosiła, że wycofuje się z Iranu. Zrobił tak m.in. niemiecki koncern samochodowy Daimler. (PAP)

mobr/ ap/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.